KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Grudnia.— Rok 1848. Czwartek. № 333. Jutro, SŚ. Ireneusza i Euzebjusza B.

Zapis domu ze wszystkiemi sprzętami, we wsi *Solcu* położony, na rzecz Kościoła w Nowem-Mieście *Korczynie*, przez X. Franciszka *Bolcewicza*, uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Dyrekcja Ubezpieczeń. Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na zasadzie upoważnienia JO. Xcia Namiestnika Królestwa, przez Sekretarza Stanu przy Radzie Admi: pod d. $^{19}/_{31}$ Lipca r.b. objawionego, dla zamknięcia ksiąg kassowych, przyjmowanie składek, oraz wypłaty w Kassie Głów: Ubezpieczeń, jak niemniej przyjmowanie wniosków, oraz wypłaty wypowiedzianych kwot w Głównej Kassie Oszczędności, od d. $^{8}/_{20}$ Grudnia r. b. do d. 21 Gru: (2 Stycz:) 184$^{8}/_{9}$ zawieszone będą. — Warszawa d. 27 Listop: (9 Gru:) 1848 r.— Prezes, Radca Tajny F. Hr. *Skarbek.*— Naczelnik Kancelarji *Podgórski.*

Wczoraj przeniosła się do wieczności w wieku lat 79, ś. p. Natalja *Dmitriew*, Wdowa po Radcy Kolegjalnym, a Matka Radcy Tajnego, Senatora *Dmitriewa.* Zwłoki Jej w dniu jutrzejszym o godz: 10tej z rana, przeprowadzone będą z mieszkania w domu Skwarcowa, na smętarz *Wolski*, gdzie po odprawionem Nabożeństwie, pogrzeb nastąpi. Pogrążony w żalu Syn zmarłej, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na ten obrzęd żałobny.

Wczoraj przeniósł się do wieczności ś. p. Wojciech *Zwoliński*, Obywatel tutejszy, i Członek Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Śgo Jana. Pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, tudzież Członków tejże Archi-Konfrat:, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż dla zamknięcia rachunków Bankowych z końcem upływającego roku, stosownie do § 256 Instrukcji dla Banku przez Radę Admini: Królestwa zatwierdzonej, zawieszone będą tak, jak w latach poprzednich, zwykłe czynności Banku od d. $^{8}/_{20}$ Grud: r.b. do d. 21 Grud: (2 Stycz:) 184$^{8}/_{9}$ r., wyjąwszy wymianę Biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwyczajnych uskuteczniana będzie.— *Łubkowski.*

Jutro przy Wystawie fantów loterji na korzyść Sierot i Ochron T. W. D., przyjmować będzie ofiary do puszki, i fanty jeszcze nadsyłać się mające, JW. Radczyni Stanu Katarzyna *Werner* i W. Helena *Brzezińska;* w Sobotę zaś dopełnią tę dobroczynną posługę W. Julja *Halpert*, i Ignacja *Mysłakowska.*

Wczoraj wieczorem, drugi raz w przeciągu miesiąca, liczne grono osób dobroczynnych, napełniło salony *Resursy Kupieckiej*, celem uczestniczenia w zabawie, którą *Resursa*, co rok na korzyść wydziału *Zupy Rumfordzkiej* urządza, a która skutkiem życzliwości mieszkańców tutejszych, znakomity plon zawsze wydaje. Koncert wczorajszy należał do tej liczby zabaw, z których obecni, z miłem wspomnieniem godzin przyjemnie przepędzonych, i z uczuciem dopełnienia dobrego uczynku zawsze odchodzą. Wcześnie przed 7mą godziną, zajęto już wszystkie miejsca, a salon główny był natłoczony. Gustowne tualety Dam zajmujących cały środek salonu, przyczyniły się niemało do ozdoby obrazu ogólnego zabawy wczorajszej, którego jednak okazałością wyłączną, wczoraj tak jak zawsze, były wdzięki Dam obecnych. O 7ej zaczął się koncert, słynną uwerturą *Webera*, napisaną na obchód 50-letniego jubileuszu Króla Saskiego *Fryderyka Augusta.* Romans z Opery *Joanna d'Ark*, rozpoczęty pięknym recitatiwem, a rozwijający się przy towarzyszeniu fletu, śpiewała Panna Paulina *Konarska;* fantazję zaś na fortepjan na temata *Normy*, dzieło jedno z najlepszych *Thalberga*, grała Panna *de Grünberg.* Zakończył część pierwszą Koncertu, Kanon na pięć głosów z chórem, z Opery Nabuchodonozor, (Verdego), wykonany przez Panny *Bońkowską* i *Danielewicz*, Panów *de Friese*, *Negroni*, *Markowskiego*, oraz chór Amatorów. Dzieło to w stylu kompozycji *Rossyniego* u nas jeszcze nigdy niewykonane, powtarza wśród najszczęśliwszych kombinacji muzycznych, tema jedno z najwdzięczniejszych. W drugiej części, rozpoczętej uwerturą z opery *Egmont*, której wartość muzyczna oddawna jest oceniona, Pan *Negroni* śpiewał przy towarzyszeniu chóru Amatorów, miłą barkarolę Donizettego, z tem życiem jakiego włoska muzyka wymaga, a której on, tak przyjemnym zawsze jest tłomaczem. Następnie Pan *Frankenstejn* wykonał z niemałym efektem na skrzypcach, przy towarzyszeniu orkiestry, i na żądanie kilku Amatorów, fantazję *Haumana* pod tytułem *Ma Céline.* Zadowolenie obecnych tak jak po każdem z wykonanych dzieł, było powszechne. Koncert zakończyła wielka Kantata, w której mieli udział, Panny; *Bońkowska*, *Baumann*, *Danielewicz*, PP. *de Friese*, *Reszke*, *Einert* i liczny chór Amatorów. Całym koncertem dyrygował Pan *Noch*, znany Nauczyciel muzyki, i niejednokrotnie gorliwy Dyrektor koncertów na cele dobroczynne, w mieście tutejszem wykonywanych. Taką była treść tej zabawy poświęconej ludzkości, i miłemu zajęciu licznego grona słuchaczy. Dzięki za nią należą się komitetowi *Resursy*, oraz temu z Członków grona wspomnionego, który koncert wczorajszy z takiem staraniem i gorliwością urządził, a hołd niech będzie oddany tym uprzejmym Damom, i Amatorom, którzy znakomitym talentem swoim pracę dobroczynną do skutku przywiedli, a podając Publi-

czności możność niesienia ofiary na korzyść ubóstwa i nędzy, odpłacili jej sowicie chwilami mile spędzonemi. Uwertury koncertu wczorajszego, wykonane zostały przez Orkiestrę Teatru Wielkiego, z wzorowym talentem. Ogół osób mających udział w koncercie, dochodził 100. Wyborny fortepian dostarczyła fabryka PP. *Krahl* i *Seydler*, jedna z pierwszych w Warszawie. Osób obecnych było około 750.

Magistrat m. Warszawy wydał konsensa, a mianowicie: P. Tomaszowi *Wojciechowskiemu* pod Nr 275 zamieszkałemu, na prowadzenie w m. Warszawie profesji zegarmistrzowskiej; P. Franciszkowi *Friedel* pod Nr 2237, profes: instrumentów dętych; P. Antoniemu *Myszkowskiemu* pod Nr 670, prof: snycerskiej; P. Antoniemu *Karaskiewiczowi* pod Nr 954, profes: sztukatorskiej; P. Wilhelmowi *Sches* pod Nr 557, prof: parasolniczej; Starozakonnym: Szamie *Krajka* pod Nr 812, profesji krawieckiej, i Jakóbowi *Madremu* pod Nr 2165*a* profesji stolarskiej; P. Janowi *Siedleckiemu* pod Nr 1099, prof: slusarskiej; P. Marcinowi *Olszewskiemu* pod Nrem 1171, prof: kowalskiej; Starozakonnym: Mośkowi *Gutmitz* pod 1809*a*, prof: pasamoniczej, i Szulimowi *Hejmann* pod Nrem 2234, profesji piekarskiej.

Donieśliśmy wczoraj, że Wielki los Rsr: 75,000 (złp: 500,000), w ukończeniu ciągnienia 5ej klassy, 72ej Loterji Klassycznej, padł na Nr 16,731. Szczególnym zbiegiem okoliczności, Numer tenże sam 16,731, w odpowiedniem ciągnieniu zeszłego roku, wygrał był również takiż sam los wielki, to jest rs. 75,000. To zejście się dwakroć jednej liczby, na 22,500 losów, z których składa się loterja klassyczna tutejsza, jest w swoim rodzaju rzadkiem a może jedynem zdarzeniem. Roku zeszłego, Numer o którym mówimy, wyszedł 13go Grudnia; w roku zaś bieżącym, 12go tegoż miesiąca.

Podwójnej mocy zapach miodu, zalatuje tych, którym teraz przechodzić wypada obok celniejszych naszych fabryk świeczkarsko-piernikarskich, a przypominając im mimowolnie, że *wilja* i święta Bożego Narodzenia są już niedalekie, naprowadza na wniosek, że od dni kilku rozpoczął się w tychże zakładach z podwójną gorliwością wyrób pierników rozmaitego rodzaju. Na odgłos tego słowa *pierniki*, widzim jak skacze nietylko dziatwa Warszawska, ale każda inna tam, gdziekolwiek głos *Kurjerka* dosięga, bo *piernik* przywodzi zaraz w pamięci i choinkę z jabłkami złoconemi, i cały *jadłospis* biesiady *wilji* i wszystkie podareczki świąteczne. Dla tego róbcie nam *pierników* jak najwięcej. Dawniej *pierniki*, prócz tych które przechowywano po domowych apteczkach, dostawiane tu były głównie z fabryk odwiecznych nadreńskich, oraz *Norymberga* i *Torunia*. Nieustępujące w niczem takowym, są dziś pierniki Warszawskie. Fabryk tych jest sześć, a mianowicie Panów: *Brodel*, *Ehestaedt*, *Frydel*, *Maertin*, *Wittchen* i *Wróblewskiego*, wylicza Kalendarzyk Informacyjny (Ant: Rousseau). Już fabryki te zaczynają występować z całym zapasem swoich wyrobów, a dziś w oknie sklepu P. *Wittchen*, (na przeciw Kościoła XX. Reformatów), dziatwa podziwia jakby małą wystawę świeczkarsko-piernikarskiego kunsztu. Ogromny piernik, łokieć długości a pół łokcia przeszło szerokości mający, tworzy niejako środek obrazu; w około niego porozwieszane są pyszne gromnice, to w barwne pasy, to w gęste girlandy, albo misterne rozety różno-kolorowe przybrane. Niżej stoją stoczki, stoczeczki, to kształt koszyków, to wazony naśladujące, a wszystko kwiatami i girlandkami z wosku zasiane.

Jednym z magazynów ciągle starannie zaopatrywanych, w najnowsze produkta i utwory mody, jest sklep P. Armanda *Rossignol*, dawniej obok Apteki J. C. K. M., dziś w domu Hr. Stanisława *Potockiego*, na Krakows: Przedmieściu istniejący. P. *Rossignol* nietylko utrzymuje ciągłą korespondencję w zamiarze zbierania wiadomości, o towarach najświeższej elegancji, ale i zwiedza nieraz zagraniczne stolice, aby się naocznie o tem przeświadczać. Po ostatnim powrocie z Paryża, P. *Rossignol* zaopatrzył magazyn swój w dobór rozmaitych koszul płóciennych i batystowych, podług najnowszych modeli słynnego *Longueville* w Paryżu zdziałanych, oraz w znakomite partje batystu i płótna batystowego kolorowego na koszule, które, jakeśmy niedawno wspomnieli, w rannych i negliżowych ubraniach są ciągle nie mało używane. Koszule takie, on sam wyrabiać podejmuje się w jak najkrótszym czasie, a dogadzając życzeniu wielu, ceny na nie o 15 procent niższemi, aniżeli dotąd bywało naznacza. Nadto sklep P. *Rossignol* zaopatrzonym jest w piękny dobór w prost z *Lyonu* sprowadzonych fularów na koszule i suknie, chustek fularowych, axamitu i kaszmiru na kamizelki, oraz krawatów atłasowych czarnych i kolorowych, tych nieodzownych dodatków wykwintnej tualety mężkiej. Łącząc dogodność z starannością, Pan *Rossignol* uskutecznia w jak najkrótszym czasie nadsyłane mu obstalunki z prowincji, i takowe wykończywszy, według wskazanego adresu odsyła.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Lwy i Lwice*, JPani *Komorowska* 3-kroć, oraz JP. *Karasiński* 2-kroć; po *Indjanie*, JPanna *Morys* i JP. *Chomiński*. — Wkrótce w Teatrze Rozmait: daną będzie nowa Krotochwila ze śpiewkami, p. t: *Młynarz i Kominiarz*.

Paweł *Bądzyński*, Dziedzic Czekanowa, rozstał się z tym światem dnia 26go Listopada r. b., przeżywszy lat 54. Zwłoki Jego pochowane w grobie w Parafji Skrzeszewskiej.

Wiadomość o cenach targowych praktykowanych po miastach Gub: Warszawskiej w Mcu Listopadzie r. b. — W m. *Częstochowie*, korzec pszenicy rs. 3 k. 45, żyta rs. 2 k. 15, jęczm: rs. 1 k. 50; owsa kop. 90, grochu rs. 2 k. 7½, kartofli k. 90, garniec okowity rs. 1 k. 37; w m. *Gombinie*, pszenicy rs. 3 k. 26, żyta rs. 1

k. 83, jęcz: rs. 1 k. 61, owsa rs. 1 k. 20, grochu rs. 2 k. 40, kartofli k. 54, gar: okowity k. 70; w m. *Kaliszu*, pszenicy rs. 3 k. 33, żyta rs. 2 k. 2, jęcz: rs. 1 k. 71, owsa rs. 1 k. 6, grochu rs. 2 k. 41, karto: k. 71, gar: okowity rs. 1 k. 4; w m. *Kole*, pszenicy rs. 3 k. 41, żyta rs. 2 k. 1, jęczmienia rs. 1 k. 55, owsa rs. 1 k. 31, grochu rs. 2 k. 50, kartofli k. 56, garn: okowity kop. 90; w mieście *Łęczycy*, pszenicy rs. 3 k. 86, żyta rs. 2 k. 40, jęczm: rs. 1 k. 65, owsa rs. 1 k. 35, grochu rs. 2 k. 10, karto: k. 67, garn: okowity rs. 1 k. 20; w m. *Piotrkowie*, przenicy rs. 3 k. 78½, żyta rs. 1 k. 95, jęczm: rs. 1 k. 35, owsa k. 82½, grochu rs. 2 k. 10, kartofli k. 75, garniec okowity rs. 1 k. 50; w m. *Rawie*, pszenicy rs. 3 k. 63½, żyta rs. 1 k. 76½, jęcz: rs. 1 k. 43½, owsa k. 97, grochu rs. 1 k. 80, kartofli k. 60, gar: okowity k. 80; w m. *Wieluniu*, pszenicy rs. 3 k. 71, żyta rs. 2 k. 25, jęcz: rs. 1 k. 65, owsa k. 90, kartofli k. 65, garniec okowity rs. 1 k. 50; w m. *Włocławku*, pszenicy rs. 3 k. 82, żyta rs. 1 k. 72½, jęcz: rs. 1 k. 42½, owsa rs. 1 k. 42½, grochu rs. 1 k. 76, karto: k. 60, garniec okowity rs. 1 k. 35.

Anglja. — Zagajenie Parlamentu nastąpi w końcu Stycznia lub na początku Lutego. Komitetowi Parlamentu przedstawiono do rozpoznania plany 3 nowych kolei żelaznych, 11 kolei bocznych i 7 dokończeń. — Parostatek *Londonderry* przybył do miasta tegoż nazwiska z 123 nieżywemi podróżnemi. 1go b. m. odpłynął z *Sligo* z 146 podróżnemi po większej części z *Liwerpoolu*, celem udania się do Ameryki. Wieczorem powstała burza tak gwałtowna, iż prócz osady nie pozwolono nikomu zostać na pokładzie, wszyscy zatem podróżni musieli udać się do kajuty dolnej. Po zamknięciu luk, zabrakło świeżego powietrza, przez co 123 podróżnych udusiło się; dopiero gdy jeden z zamkniętych dostał się na pokład i zawiadomił osadę, otworzono luki i resztę ocalono. W *Londonderry* aresztowano Kapitana i osadę, i niebawem przystąpiono do śledztwa. — Wiadomości z Ameryki są małoważne. Spodziewano się w Stanach Zjed: zbioru bawełny 2,400,000 do 2,500,000 bel. Z *Carrakas* piszą, iż pod *Marakaibo* spodziewano się walki między flotyllami Jenerałów *Monagas* i *Paez*; w mieście głód miał zmusić wojsko pierwszego do poddania się.

Austrja. — Rada gminy stolicy złożyła Cesarzowi *Franciszkowi Józefowi*, adres winszujący, z powodu jego wstąpienia na tron. — Sejm austrjacki liczy 123 dziedziców dóbr, 66 Urzędników, 43 Doktorów praw, 32 przedsiębierców, 26 Lekarzy, 20 Kapłanów między niemi 2 Biskupów, 1 Pastora, 1 Rabina, 12 Nauczycieli i Professorów, 9 Autorów, 8 Obywateli, 8 Hrabiów, 6 osób prywatnych, 3 Baronów, 3 Członków teraźniejszego ministerstwa, 3 Członków poprzedniego ministerstwa, 2ch pensjonowanych wojskowych, jednego Xięcia. — Jenerałowie Majorowie: Baron *Wardener*, Xię Franciszek *Liechtenstein*, *Kareisl* i *Wohlgemuth*, mają być mianowani Feldmar:-Porucznikami, i dowódzcami dywizji. W miejsce Hr. *Wrbna*, mianowany został Komendantem w *Linz*, Feldmarszałek-Porucznik i dywizjoner w Węgrzech, Baron *Bechtold*; Komendantem w *Krakowie*, mianowany Baron *Legedicz*. — W zamku wiedeńskim czynią przygotowania na przyjazd Cesarza *Franciszka Józefa*. — Nowomianowany Minister Baron *Kulmer*, rodem jest Węgier; prócz niego, mają być mianowani dwaj Ministrowie słowiańscy bez wydziałów. — Xżę *Windischgraetz*, życzy rozstrzygnąć sprawę węgierską drogą pojednania; Ban *Jellachich*, byłby raczej za przyspieszeniem kroków wojennych. — Kontrybucja w Lombardji stanowczo jest zniesioną. — Kilku ułaskawionych delikwentów oddano do wojska do pociągu. — Czeladnik kowalski nazwiskiem *Horwath* rodem z Węgier, za utajenie broni i ładunków ostrych, 7go b. m. został rozstrzelany w rowie miejskim w *Wiedniu*. — Cholera ma grasować mocno w *Preszburgu*. — Abdykacja Cesarza *Ferdynanda* o 8 dni wprzódy była zakomunikowaną Feldmarszałkowi *Radeckiemu* i wszystkim Jenerałom Komendantom.

Francja. — Zapowiedziany przez Ministra spraw wewn: wniosek, aby cofnięto dekret o nagrodach narodowych przyznanych około 6000 osobom, między któremi mają znajdować się osoby onychże niegodne, obok *Marrasta* i Felixa *Pyat*, 7go b. m. licznych sprowadził słuchaczy do Narodow: Zgromadzenia. Były Minister spraw wewn: P. *Senard* oświadczył, że wyjednywając dekret o nagrodach narodowych, nie znał listy osób, którym takowe miały być przyznane; zbrodniarzom zaiste, ani więźniom uwolnionym, nie należą się nagrody, zaproponowane jedynie dla zawdzięczenia czynów szlachetnych. Fałszywie zaś wymieniono Ninę *Lassave*, kochankę *Fieschiego* i siostrę *Lecomta*, jakoby podobne wynagrodzenia uzyskały. Na czele 3ch Komisji, którym poruczono rozpoznanie kwalifikacji kandydatów, umieszczeni byli PP. *Albert*, *Guinard* i inni. Początkowa liczba kandydatów dochodziła 7504, zmniejszono ją do 4500. P. *Senard* zaproponował, aby Zgromadzeniu Narodowemu przedstawiono papiery szczegółowe, każdego pobierającego wynagrodzenie narodowe; w końcu wynurzył swoje zadowolenie, że Pan *Dufaure* wniósł, aby pomieniony dekret unieważniono. PP. *Guinard* i *Thiers* przymówili się o cel przyznanych nagród. P. *Baroche* sprawozdawca Komisji rozpoznawczej, sprostował mniemanie Jenerała *Cavaignac*, jakoby taż Komissja udzieliła gazetom powierzone jej papiery. — Około 2,000 mieszkańców *Alzacji* obecnych w Paryżu, oświadczyło się za kandydaturą Ludwika *Bonaparte*. Hieronim, Napoleon i Napoleon Piotr *Bonaparte*, ogłosili, że gdy żaden z nich nie jest kandydatem do prezesostwa, przeto każdy bilet wyborczy mający napis *Bonaparte*, powinien być przyznany Ludwikowi *Bonaparte*. P. *Cremieux* oświadczył się za tymże kandydatem. W departamencie *Rodanu* przypuszczają, że *Raspail* uzyska 30,000 głosów, Ludwik *Bonaparte* 25,000, *Cavaignac* 15,000, *Ledru-Rollin* 8000. — Monitor wieczorny zbija wieść umieszczoną w gazecie *francuzkiej*, o śmierci *Karola Alberta*.

Hollandja. — Król mianował Jenerał-Porucznika

Xcia *Bernarda* Sasko-Wajmarskiego, Główno-dowodzącym armją w osadach hollenderskich w *Indjach wschodnich*.

Niemcy. — Król *Pruski* odezwą z *Poczdamu* datowaną 8go b. m., dziękuje wszystkim swoim wiernym poddanym, za dowody miłości i przywiązania okazane mu z okoliczności obchodu jego srebrnego wesela. — Xiążę *Karol* Pruski 8go b. m. przejeżdżał przez *Wrocław* do *Ołomuńca*.— Z *Münster* otrzymano pomyślniejsze wiadomości o stanie zdrowia Xcia *Waldemara* pruskiego; dostojny pacjent szczęśliwie przebył przesilenie choroby.— Konsulat austrjacki w *Lipsku* został przywrócony.— Cholera 2go b. m. wybuchła gwałtownie w *Opolu*.

Włochy. — Rzymska izba Deputowanych 27go z. m. uchwaliła wypuszczenie w obieg nowych biletów skarbowych na 600,000 skudow; tymczasem z dawnych puszczono w obieg 16,000 skudów. Słychać także o uskutecznieniu planów kolei żelaznych.— Ciało dyplomatyczne wyjechało z *Rzymu*. — Xiążę Józef *Poniatowski* mianowany został toskańskim Ministrem rezydującym w Paryżu, a Angelo *Frescobaldi* Sekretarzem legacyjnym.

Rozmaitości. — Doktor *Brunner* odkrył w Azji mniejszej między wioskami *Yunkeui* i *Czepue* nad rzeką *Kis el Ismek*, ruiny starożytnego miasta z 7miu świątyniami. — 75-letni kowal, przezywany *Picard* z miejsca jego urodzenia, od lat 5ciu obrał sobie mieszkanie w szopie w *Bulon* w blizkości *Paryża*, gdzie żył o chlebie i wodzie; przed kilku dniami sąsiedzi spostrzegli jego nieobecność, wysadzono drzwi w szopie, i znaleziono starca nieżywego na słomie, na której kamień służył mu za wezgłowie. Lekarze uznali, że starzec umarł z głodu; przy nim znaleziono skrzynkę napełnioną srebrem, z zarobkiem długoletniej jego pracy. Skąpstwo ostatek jego dni przyspieszyło.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Tom: Ob: z Ryk; Dahlen Konst: Ob: z Kopany; Dobiecki Teod: Oby: z Oczesał; Gościcki Arkad: Oby: z Węgrzynowa; Gutkowski Fel: Oby: z Skarboszewic; Koskowski Winc: Ob: z Brańszczyka; Lemański Bened: Oby: z Zagórza; Malhomme Mich: Oby: z Stryjna; Miszel Ferd: Oby: z Prasznysza; Michałowski Wład: Ob: z Lutoborska; Nagorkiewicz Adam Oby: z Sępak; Ostrowski Kazim: Oby: z Łazów; Okęcka Marja Oby: z Huńska; Olewiński Teofil Ob: z Kielc; Panin Mik: Oby: z Petersb:; Patzer Leop: Oby: z Mińska; Romanowie Mik: i Jan Oby: z Chęcin; X. Skupiński Klemens Kanonik z Wolborza; Tarassow Alexiej Kup: z Wielunia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 11 b. m. pomiędzy godz: 4 a 5 po południu, idąc Nowymświatem od Kościoła Sgo Alexandra, do gmachu Pocztowego, zgubiono BROSZKĘ złotą, w środku turkusy większe i jedna perła w kształcie niezapominajki złożone, po bokach dwa półkola z drobniejszych turkusów. Znalazca raczy takową oddać do Składu Materjałów Aptecznych Spisa, naprzeciw Teatru, w domu PP. Kanoniczek, za nagrodą zł. 10, lub większą, jesli żażąda.

Na skutek rozporządzenia Rady familijnej, tudzież upoważnienia presidii Tryb: tutejszego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w d. 22 Grud:/3 Stycznia 184⁸/₉ o godz: 4 z południa, ryczałtem Fabryka wyrobów ostrych i Instrumentów Chirurgicznych, w gmachu po-Benońskich exystująca, do SS. Gerlach należąca, wraz z wyrobami gotowemi i materjałami surowemi. Licytacja odbędzie się w Kancelarji Hipotecznej podpisanego Rejenta w pałacu Rządowym w Warsz: pod Nr 487, gdzie każdego dnia wyjąwszy świąt, przejrzane być mogą: Spis szczegółowy sprzedać się mających przedmiotów, tudzież warunki pod któremi sprzedaż nastąpi.

Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent.

W dniu 11 b. m. w podwórzu domu W. Eichler, zgubiono złoty ŁAŃCUSZEK z Krzyżykiem. Ktoby go znalazł, raczy oddać na 1sze piętro, w oficynie do W. Doktora Seman.

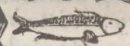


Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł świeży transport KAWJORU Astrachańskiego zupełnie małosolonego; oraz WINOGRON Astrachańskich. — M. *Szyrokow*.

Osoba przybyła od granic Persji, ma do zbycia za umiarkowaną cenę, bardzo piękny wielki DYWAN Perski, mogący posłużyć do przyozdobienia Salonu. Widzieć go można w domu zwanym Lasockie przy ulicy Długiej, w stancji na 1m piętrze Nr 5, z rana do godziny 10, a po południu od 1 do 4.

Z mocy rozporządzenia Rady Familijnej, tudzież upoważnienia Presidii Tryb: tutejszego, w domu pod Nr 457 w Warszawie stojącym, w mieszkaniu na 2 piętrze, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 7/19 Grudnia r. b. o godz: 4 z południa, ryczałtem TOWARY Handlu żelaznego, wraz z Rygałami sklepowemi, do pozostałości Jana Fryderyka Skiby należące. Warunki do tej sprzedaży jako też spis szczegółowy Towarów Żelaznych i Rygałów, przejrzeć można w Kancelarji hipotecznej Gub: Warszaws:, u podpisanego Rejenta w Warszawie, codzienie wyjąwszy świąt, od godziny 10 do 1ej z rana, i od 4ej do 6ej po południu.

Jan *Dzięciałkiewicz*, R. K. Z.



W tych dniach nadszedł świeży transport **RYB** żywych, Karpi zwanych Szląskich, spławianych rzeką Wisłą z Krakowa, które sprzedają się po cenach stałych, a mianowicie: KARPI wielkich, trzymających wagi jeden do 9ciu funtów, po gr. 28; Karpi mniejszych, funt po gr. 21. Sprzedaż pomienionych Ryb, odbywa się w miejscu na Rybakach, pod Lądem, zwanym Szlachtuzem.— Po wyprzedaniu Ryb, pozostałe DESKI z skrzyń rybnych, w tem samem miejscu są do sprzedania. Błażej *Broczkowski*.— Marcin *Zieliński*, Rybacy Krakowscy.

Są na sprzedaż różne gatunki JABŁEK za pomierną cenę na kopy, i pół ćwierci, przy ulicy Bednarskiej Nr 2814, przy Moście, wprost Łazienek Majewskiego.

KSIĄŻKA Służbowa, należąca do Karoliny Chyżewicz, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Kom: Cyrk: XIgo.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wnuczek*,— *Familja Riquebourg*,— *Małe nieprzyjemności*.

BROWAR

PIWA BAWARSKIEGO **A. LENTZKIEGO**,

zawiadamia PP. Kupców tak miejscowych jakoteż na Prowincji zamieszkałych, iż rozpoczął wyrabiać

PORTER,

na sposób Angielski fabrykowany, którego Sprzedaż rozpoczęła się już na *Naczynia* i *Butelki*, od dnia 7go Grudnia r. b.